KURJER WARSZAWSKI.

D. 10 Października. — Rok 1842. Poniedziałek. № 268. Jutro, Ś. Placyda. Pierwsza Kwadra.

Mieszkańcy *Warszawy* wczoraj zostali uszczęśliwieni i uradowani widokiem Miłościwego MONARCHY. Najjaśniejszy CESARZ Jmć o godzinie w pół do 6tej wieczorem w pożądanem zdrowiu przybył do Pałacu *Łazienkowskiego*. Natychmiast wszystkie domy zajaśniały rzęsistem światłem. Mnogi Lud do późna napełniał ulice. JO. Feldmarszałek Xżę Warszawski jeździł do *Iwangrodu*, dla powitania N. PANA, i wczoraj wrócił z J. C. MOŚCIĄ.

Wczoraj w Kościele XX. *Augustjanów* w czasie Summy, Artyści i Amatorowie wykonali Mszę kom: *Lassera*. Graduale *Sandmana*, Ofertorjum *Djabellego*. W kościele XX. *Bernardynów*, Mszę *Hajdena*. W kościele XX. *Piiarów*, Mszę *Perensteinera*, Graduale Józefa *Krogulskiego*, na Ofertorjum Hymn *Lachnera*.

JO. Xżę Maxymi: *Jabłonowski*, Wielki Mistrz Dworu J. C. M., Senator, przybył do *Warszawy*. — Skład nut muzycznych Fr: *Spiess i Spółki* przy ulicy Senat: Nr 460, odebrał następujące nowości: *Thalberga*, la Romanesca, dz: 36, Nr 4, na fort:, zł. 3. *Artot*, Fantazja z Opery Normy, ofiarowana N. CESARZOWEJ, dz: 13, na skrzypce i fortep:, zł. 8. *Berjota* i *Osborna*, Duo brillant, dz: 39, zł. 10. *Ernsta* i *Schunke*, Wielkie Duo na skrzypce z towarzyszeniem fortep:, zł. 10; oraz nadesły do tego Składu nowe Kontredanse na sam fortepjan na 4ry ręce, i na skrzypce i fortepjan. — Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono na restauracją Instytutu Szpitalu Starców Śgo DUCHA i N. MARJI P., od Salomei *Malinowskiej* zł. 100. — Obliczono, że rozkup Kalendarzy w kraju tutejszym, obecnie do 28,000 exemplarzy dochodzi. — Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani po *Robercie Djable*, JP. *Dobrski* 2 kroć, i JP. *Markowski*. W Rozmaitości, po Iszym akcie *Cecylji*, JPanna *Damse*, Taż po ukończeniu 2 kroć oraz JPani *Kostecka*. JPP. *Jasiński* i *Stolpe*; po *Nowym Roku* JP. *Panczykowski* i JPanna *Bondasiewicz*.

Dnia 28go z. m. w wilją Śgo MICHAŁA, w Obwodzie *Marjampolskim* Gub: Augustow:, spadł tak ogromny śnieg, iż mimo wilgoci, dnia następnego z rana o godz: 8ej w otwartem miejscu miał jeszcze głębokości do 4ch cali Warszaws:. Aż o godz: 10ej przed południem zaczął niknąć w skutku operacji słońca i stopniał do godz: 4tej po połud: tam, gdzie dochodziły promienie słoneczne; w cieniu jednak i na dachach słomianych od strony północnej, leżał do 1go Paździer:, gdzie z rana deszcz dosyć ciepły przymusił go do zniknienia zupełnego. Ponieważ śnieg padał płatami ogromnemi, więc ciężarem swoim poczynił dosyć szkody w drzewach owocowych i dzikich tak w ogrodach jako i w lasach połamaniem gałęzi, a nawet całych drzewek, grubości łaty.

Z Petersburga. — Na przedstawienie Ministra Oświecenia, zatwierdzono najwyżej ustanowić przy Uniwersytecie Kazańskim Katedrę *sanskrychiego* języka z pensją dla Profesora rubli sr: 1143 k. 68 i rubli sr: 142 kop: 95 na mieszkanie rocznie. — 25go Lipca (9go Sierp:) umarł w *Dorpacie* Profesor Radca Stanu *Jaesze*, w 80tym r. życia. Był rodem z *Wartenbergu* w Szlasku. — Na linji *Orenburgskiej* 23go Lipca (5go Sierp:) wybuchł pożar w mieście *Troick*, oddawna znanem swoim znacznym handlem z *Azją*. Szkody są znaczne.

Anglja. — 29go obrano na rok przyszły Prezydentem miasta *Londynu* Aldermana *Humphery*, Fabrykanta pochodni. Poprzedzającego go według starszeństwa Aldermana *Wood*, teraz nie obierano, z przyczyny iż dopuścił się nadużyć gdy był Dyrektorem Akcjonarjuszów kopalni węgli kamiennych; sam zaś oświadczył, iż małoważny jego majątek szkodził mu na wyborach. — 30go z. m. aresztowano w *Londynie* znanego herszta chartystów *Feargusa Okonor*, obwinionego o spół udział w zawichrzeniach w *Manszester*; wypuszczono go tymczasowo za rękojmią 2,000 dukatów i osobną kaucją 2ch ręczycieli od każdego po 1,000 dukatów. — Świeżo ubraiające

się 10 okrętów woiennych, nie maią ieszcze żadnego przeznaczenia; Rząd chce tylko mieć 30 okrętów zawsze napogotowiu. — W miastach fabrycznych coraz większa liczba robotników wraca do swoich zatrudnień. — Oszustwa odkryte w urzędach celnych, są tak znaczne, iż na giełdzie nalegaią o ogłoszenie nazwisk tych kupców, którzy wdali się w układy z poślakowanymi urzędnikami. Ogółem Skarb szkodował przez te oszustwa na 2 miljony dukatów. Przekupieni dozorcy przy wylądowaniu towarów, brali od kupców pensje po 320 do 800 dukatów. — Chociaż pożar w *Liwerpoolu* iuż iest poskromiony, iednakże 29go z. m. gdzieniegdzie wybuchały ieszcze płomienie. (Hamburgska gazeta giełdy czyni uwagę, że w *Hamburgu* nawet po upływie 5ciu miesięcy od czasu tamecznego pożaru, w niektórych miejscach przy uprzątaniu gruzu, buchały płomienie). W *Liwerpoolu* podług dokładnego obliczenia, spłonęło 45,908 bel bawełny, 250 beczek łoiu, 8,500 b: terpentyny, 800 worków mąki, 2,209 beczek mąki, 60 oxeftów tranu, oraz znaczne zapasy ryżu i cukru. — Zmarły Margrabia *Wellesley*, był przeciwnikiem wojny *afgańskiej*, i krótko przed śmiercią napisał do Lorda *Ellenborough* (Jlenboru) list pochwalaiący iego rozkaz do odwrotu. — Podpułkownik Henryk *Fane* Adjutant byłego Wodza Henryka *Keane* (Ken), ogłosił w gazecie *Czas*, iż drugi wyraźnie zakazał Damom towarzyszyć wyprawie do Afganistanu, i że własnej nieostrożności winne są swoią teraźniejszą niewolę. — Lord *Stanley* ma być mianowany Parem, aby w miejsce Xcia *Wellingtona* kierować w Izbie wyższej sprawami ministerjalnemi. — Hrabia *Wilton* maiący przewieźć Królowi *Saskiemu* godła orderu *Podwiązki*, 25go z. m. odpłynął w towarzystwie Lorda *Wellesley* drugiego syna Xcia *Wellingtona* na ląd stały. — Znany Autor Kapitan Bazyl *Hall* (Hel), wrócił sparaliżowany ze swoiej podróży do *Grecji* i *Turcji*. — Massa zbankrutowanego domu handlowego *Hill i Spółka*, w ilości około 100,000 dukatów znajduie się nie w złym stanie. Dom zaś *Kings Melvils*, gotów iest na nowo rozpocząć wypłaty, ieśli tylko wierzyciele zostawią mu nieco czasu. — Kapitan *Smith* znany z swej waleczności przeciw włościanom hollend: w porcie *Natal*, otrzymał stopień Maiora. — Na kilku okrętach marynarki Królewskiej zaprowadzono karę bardzo skuteczną. Winowajca umieszczony zostaie w ogromnej beczce z czapką podobną do *oślich czapek* używanych w szkołach, a na górze tablica z ogromnym napisem pokazuie iego nazwisko. Tym sposobem wystawiony iest na widok ciekawych zwiedzaiących statek, i dla przykładu niesfornych kolegów. — W ostatnim wieku umarło w Anglji 49 osób które miały przeszło po lat 130 do 175. — Tkacze w *Spitalfields* ofiarowali Xżnie *Kent* materję, na której wyrobiony iest nader podobny portret Xżny. Sama robota kosztowała 200 dukatów. Tkacze zostali iak najuprzejmiej przyięci, i podobnież podziękowano im iak najserdeczniej za ich podarunek.

Francja. — Xżna *Orleańska* za pośrednictwem Xcia *Nemours* (Nemur) ubogim w *Sztrasburgu* ofiarowała 2000 fr. — Ministrowie po kolei wracaią do swych urzędów do *Paryża*. — Z powodu zmniejszenia liczby żołnierzy w pułkach, gwardja municyp: ma być znacznie powiększoną, a po ukończeniu prac warownych na około stolicy, ona pełnić będzie służbę załogi. — Rząd uchwalił wysłać Pana *Kastelnau* z wyprawą w środkowe okolice Ameryki południowej od *Rio Janeiro* do *Limy*, przeszło na 1000 mil długości. Połowa tych okolic dotychczas nie była ieszcze zwiedzaną przez Europejczyków. Wyprawa z powrotem uda się wzdłuż rzeki *Maranon* czyli amazońskiej przez głąb *Guiany*, i przyniesie pewno obfity plon objaśnień o kraiu *Amazonek*, o taiemniczem *Eldorado* i t. d. P. *Kastelnau* znany iuż ze swoich szacownych dzieł opisuiących iego 5cio letni pobyt między czerwonemi ludźmi w Amerycе północnej. — Sąd Kasacyjny 29go z. m. skasował wyrok śmierci wydany na Jakóba *Besson*, obwinionego o zamordowanie Pana *Marselanż*, a to iedynie z powodu, że Prefekt departamentu *Allier* składaiąc przysięgę iako świadek, wyrzekł tylko wyrazy że powie: »prawdę, całą prawdę, nic więcej iak prawdę,” a nie dodał for-

muły: »bez nienawiści i boiaźni." Cały proces będzie teraz na nowo wytoczony przed sądem przysięgłych w *Lugdunie*, a wtedy może znajdzie się powód do aresztowania Dam z *Szambla*, to iest żony i teściowej zamordowanego. — Poczta ang: musiała wylądować w *Bułoń*, okropna bowiem burza uczyniła wybrzeże pod *Kale* nieprzystępnem. Obawiano się o los statku parowego *Kurjer*, na którym znajdował się Hrabia *S. Aulaire* (S. Oler) Poseł przy dworze angielskim. (Donieśliśmy iuż, iż tenże Poseł przybył szczęśliwie do *Dowru*). — Bogaty Kapitalista ofiarował się Rządowi objąć Dyrekcję Opery Wielkiej w *Paryżu* bez żadnego wsparcia, Minister spraw wewnętrz: okazuie się skłonnym wejść w układy. — P. *Kambry* mianowany Dyrektorem mennicy w miejsce Pana *Kollot* który wziął dymisję. Dziennik handlowy ogłosił, iż ten urząd otrzyma P. *Rotszyld*. — Na prawym brzegu *Sekwany* na kolei żelaznej *wersalskiej* 2 wagony wypadły z szyn, a z parochodów zaczęły sypać się iskry. Strwożeni podróżni myśleli, iż wznowi się scena z kolei żelaznej z lewego brzegu, i w przestrachu zaczęli wołać: »Gore! gore!" Gdy szereg powozów zatrzymano, podróżni śród ogromnej ulewy musieli udać się pieszo aż do *Anjer*, aby innym szeregiem powozów wrócić do *Paryża*.

Niemcy. — NN. Królestwo *Pruscy*, wracaiąc do *Berlina*, 30go z. m. odwiedzili Wielkiego Xcia *Hesko-Darmsztadzkiego*. — Xżniczka *Marja Pruska*, przyszła Następczyni *Bawarskiego* tronu, u granicy bawarsk: będzie powitaną przez Prezesa Pana *Strengleim*. — Arcy-Xżę *Ferdynand* udał się ze *Lwowa* do granicy *galicyjskiej*, dla powitania N. CESARZA *Rossyjskiego* na drodze do *Warszawy*. — 3go b. m. umarł w *Halli*, Dyrektor Uniwersytetu, Fryderyk August *Szmelcer* w 83cim r. życia.

Serwja. — Jeszcze nie całe wojsko *Wuczycza* wróciło do *Belgradu*; z tego wnoszą stronnicy Xcia *Michała*, że *Wuczycz* musiał ponieść klęskę; Xżę *Michał* bawi ieszcze na pograniczu i spodziewa się, że Mocarstwa europejskie nie dopuszczą, aby zatwierdzono nowego Xcia w iego władzy, w kraiu zaś umysły są bardzo niechętne rodzinie *Obrenowicz*. — Na rozkaz tymczasowego Rządu, aresztowano starego Protopopa z *Szabacz*.

Włochy. — *Ojciec Śty* 22go z. m. wrócił z *Civity Wekkii* do *Rzymu*. — Patryarcha Stambulski X. Antoni Marja *Traversi*, urodzony w *Wenecji* 21go Lutego 1765, umarł 21go z. m. w *Rzymie*. Papież traci w nim przyiaciela młodości, którego wielce szacował i którego często odwiedzał pod czas iego choroby.

Rozmaitości. — Towarzystwo Opery niemieckiej w *Petersburgu* wyiechało do *Moskwy*. — Narzekaią iż pod *Brestem* wytępiono prawie wszystkie *ostrygi*; radzą aby dozwolono tylko co 4ty rok łowić ostrygi, gdyż potrzebuią 3ch lat do urośnięcia. — Marszałek *Groucky* (Gruszy) zebrał w tych dniach 300 strzelców na obławę wilków w swoich lasach *Mont Pison*. Ubito 5 tych drapieżnych zwierząt, Marszałek utracił doskonałego psa ze smyczy bardzo podobnego do wilka; Strzelec biorąc go za sztukę spłoszonej zgrai dał do niego ognia i trafił. — Przypadek nie zwyczajny iest teraz przedmiotem rozmów powszechnych w *Lausanne* (Lozan). Od kilku miesięcy mieszkał tam otyły, głupowaty, bardzo śmieszny Anglik, przekładaiący dobry stół nad wszystko; młoda iego Żona była zachwycaiącą, a nikt o tem nie wiedział lepiej iak ona i młody Malarz włoski. Od razu młoda Dama zaczęła być melancholiczną, zadumaną; później zaczęła wspominać o samobójstwie, Lordowi stało się smutno, tak iż na dzień wykurzył ze 30 sygar i golnął dwie butelek reńskiego wina. Znowu innego dnia Dama udała się w góry i znikła. Biedny Lord pił za 6ciu Szwajcarów; w rozpaczy poiechał do *Bazylei* aby wrócić do *Londynu* i wznieść swoiej Żonie blondynce wspaniały nadgrobek. W tem na kolei żelaznej spostrzegł swoią mniemaną nieboszczkę siedzącą obok Malarza i zmykaiącą iak strzała. Opowiadaią, że straszliwe ięknął *Goddam*, a potem co tchu pośpieszył do *Renu*, aby w iego nurtach położyć kres swoiej rozpaczy. — Na *Widowisku* w dworskim Teatrze w *Wiedniu* gdy na dochód

ubogich tańczyła Panna *Elsler*, najmniejsza cena biletu do krzesła była zł. 40.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Starzyński Mac: Hr: z Krakowa; Bnińska Nepo: Hr: z Poznania; Załuska Ama: Hr: z Starozryb; Maltzan Ado: Bar: z Duchnowa; Stajdl Ant: Kurjer Austr: Gab: z Petersbuga; Witkowska Ter: Żona Prez: Tryb: z Radomia; Kreütz Anie: Cór: Jen: Kor: z Koła; Daszewski Ale: Dz: z Osieka; Solkiewicz Piotr Ob: z Radomia; Ryszczewski Leon H. z Nieborowa.

DONIESIENIA

W przeszłym tygodniu, zgubiła pewna osoba w Warszawie Złp. 180, ieden papierek stozłotowy, reszta trzy rublowe; Znalazca raczy oddać pod Nr 616, przy ulicy Danielewiczowskiej, do P. Kudlinga, za co prócz wdzięczności, otrzyma nagrodę.

Do Składu różnych Rossyjskich Towarów Braci Grydin, przy ulicy Nowy Swiat, na przeciw Kopernika, w pałacu Branickich, Nr 1245, nadszedł znaczny transport KONFITUR smażonych i suchych Kiiowskich, Musztardy Serbskiej w proszku, Kawjoru prasowanego, Bałyku Krymskiego, Makaronu, Manny, Buljonu francuz:, Miodu Lipiec Kazańskiego, Samowarów, Tac różnych, Swiec Stearynowych Koletowskich, Swiec woskowych, Obuwia w różnych gatunkach, Gitar Hiszpańskich, Laku Moskiewskiego, Pomady, Perfum różnych i t. p.

Ponawiaiąc obwieszczenie, prawnie zaięte ruchomości, iako to: Komoda, Kanapa, Krzesła, Stoły, Szafy, Łóżka, Lustro, Sekretarka, Serwantka i t. p. w Warszawie przy ulicy Nowy Świat pod Nr 1274, w dniu 29 Wrze: (11 Paźdz:) r. b. o godzinie 3ej z południa, i w d. 1/13 Paździer: t. r. o godz: 11 z rana, przy ulicy Nalewki pod Nr 2242, Komody, Kanapy, krzesła, Stoły, Szafy, Sekretarki, Serwantki, Lustra, i t. p. przez Licytacją sprzedane będą. Grzeg: *Zawadzki*, K.



Przy ulicy Sto-krzyskiej Nr 1343, są do sprzedania: Para KONI rasowych używych karetowych, maści karej; KOCZKARETA bardzo mało używana z pakunkami, najnowszego fasonu; KĄPIEL pokoiowa z 6ciu obręczami i z deszczem; oraz PAŁASZ Turecki w srebro oprawny, bardzo ładny.

Dozór Magazynu Rządow: Drzewa i innych płodów Leśnych. Na mocy Reskryptu Komi Rz: Przych: i Skarbu z d. 18/30 Wrześ: r. b. Nro 70.554 i 24,308, podaie niniejszym do publicznej wiadomości, iż w d. 29 Wrześn: (11 Paźdz:) r. b. to iest w przyszły Wtorek, odbędzie się w Kancellarj Dozoru Magazynu Rządow Drzewa, przy ulicy Bugaj pod Nr 2602/3 położonej, o godzi: 10tej z rana, Licytacja in minus, poczynaiąc od summy Rubli sr: 480, na roboty około ubezpieczenia brzegów bulwarku przy placu Magazynowym. Warunki licytacyjne oraz anszlag rzeczonych robót, codziennie w Kancellarji Magazynu przejrzane być mogą.

Inspektor, *Nosowicz.* Kontroler, *Stolpe.*

Dnia 6go b. m., między godziną 7mą a 8mą wieczorem, iadąc z Poczty ulicą Nowo Senatorską, Bielańską, Długą do Pałacu Dückerta, zgubionym został SZLAFROK merynosowy, Walter Skott, podszyty kotami; łaskawy Znalazca, raczy oddać w korpusie powyższego Pałacu, na lewo do Kuchni, za co odbierze przyzwoitą nagrodę.



Onegdaj przed wieczorem z domu Nro 1115, przy ulicy Walicόw, KROWA maści płowej, wyszła za bramę, i zabłąkała się; uczciwy Znalazca odprowadzić zechce za wynadgrodzeniem pod powyższy Ner.

KANTOR
KOMMISSOWY I STRĘCZEŃ
JULJANA GERITZ

przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nro 427

Z mocy udzielonego Konsensu, a mianowicie §. 9, podejmuie się z wszelką dokładnością i na zasadzie przepisów Rządowych, pisania Prosb do różnych Władz i w różnych przedmiotach. — Jeden z pierwszych Magazynów Stroiów, przy ulicy pryncypalnej w Warszawie, iest do sprzedania pod korzystnemi warunkami. — Zostawiono w komis do sprzedania: Dwa Powozy używane. — Dorożka rossyjska. — Noże i Widelce dziecinne w srebro oprawne. — Struny Wiedeńskie, Rzymskie i Neapolitańskie. — Róż paryzki. — Poduszka angielska powietrzna.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe 7.

TEATR WIELKI. Jutro, 35ty raz *Nikt mnie nie zna.* 4ty raz *Herta.*

GALERJA Obrazów, na Nowym-Świecie.

MIKROSKOP SŁONECZNY,

widzieć można w każdy dzień pogodny, przy ulicy Podwal pod Nrem 532, od 8 z rana do 4tej z połud.

Dziś w Kawiarni w domu przechodnim zwanym Beslera przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 451, gdzie była Sala Licytacyjna, Panny *Prajs* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w domu Lilpopa na rogu ulic Bielańskiej i Tłomac:, JP. *Danecki*, z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy uli: Trębackiej, obok domu W. Stejnkellera, JP. *Rajczak* z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trębackiej, na przeciw domu W. Stejnkelera, Panny *Went* grać będą.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej, na Śniadanie: Kapłon z serd:, Kaczki dzik:, Pieczeń, Sztufada, Polędwica, Ozór, Kotlety, Zrazy, etc.